

Kubińska i Antolec triumfują w drugim dniu Mistrzostw Polski

Data publikacji: 20.03.2015 10:45

W świetnych warunkach na trasach Istebnej-Kubalonki i przy słonecznej pogodzie rozegrany został drugi dzień rywalizacji o medale Mistrzostw Polski. Brązowa medalista sprintu klasykiem Kornelia Kubińska była dzisiaj bezkonkurencyjna i wywalczyła złoto w biegu na dystansie 5 km techniką dowolną. Zdecydowanie najlepszym zawodnikiem był natomiast Jan Antolec, który został mistrzem Polski w biegu na 10 km stylem dowolnym.

Jan Antolec (LKS Poroniec Poronin) wywalczył tytuł Mistrza Polski w biegu na 10 km stylem dowolnym, pokonując o prawie sześć sekund Mariusza Michałka (JBG-2). Natomiast brązowym medalistą został mistrz Polski w sprincie - Maciej Staręga (UKS Rawa Siedlce), który do zwycięzcy stracił ponad 11 sekund. Tym samym Antolec w pięknym stylu obronił tytuł mistrza Polski wywalczony przed dwoma laty. Złoty medalista prowadził w biegu od samego początku. - **Chciałem się zrewanżować za pech w sprincie i bardzo chciałem obronić tytuł, bo dwa lata temu również na tym dystansie i w tym samym stylu miałem złoto** - wyjaśnił świeżo upieczony mistrz Polski. - **Chciałem pokazać się z jak najlepszej strony. Ten bieg zaliczę do bardzo dobrych. Od samego początku poszedłem mocno i chciałem udowodnić wszystkim, również sobie, że dam radę i udało się, bo dowiozłem zwycięstwo do mety** - cieszy się podopieczny trenera Janusza Krężeloka. Świeżo upieczony mistrz Polski podkreślił, że warunki w jakich dzisiaj rywalizowano, były bardzo dobre. - Warunki były bardzo dobre, a trasa była świetnie przygotowana - stwierdza Jan Antolec. - **Po wczorajszych sprintach trasa wyglądała już kiepsko, jednak gdy dzisiaj rano tu przyjechałem, to byłem pozytywnie zaskoczony, bo trasa świetnie wyglądała** - podsumował polski biegacz.

Mariusz Michałek celuje w jeszcze jeden medal podczas tych mistrzostw. - **Jestem bardzo zadowolony i myślę, że będę dalej robił postępy. Jeśli odbędzie się bieg na 30 kilometrów, to chciałbym znów powalczyć o medal. Czuję, że dałem z siebie sto procent, biegłem na tyle ile mogłem. Trasa była dzisiaj bardzo dobrze przygotowana i bardzo szybka** - ocenił.

Kolejny krążek do swojej kolekcji dorzucił dziś Maciej Staręga. - **Lekki niedosyt jest, bo w zasadzie niewiele mi zabrakło do zwycięstwa. Może początek zadecydował, myślę, że za wolno zacząłem. Dzisiaj jednak nieco gorzej mi się biegło, ale warunki były dość dobre. Myślę, że dałem z siebie dużo. Wiadomo, chciałoby się wygrywać i biegać cały czas na jak najwyższym poziomie, jednak długi sezon daje o sobie znać i czuję już lekkie zmęczenie** - przyznał najlepszy polski sprinter.

Kornelia Kubińska (AZS AWF Katowice) w wyścigu o tytuł mistrzyni Polski o ponad 30 sekund pokonała nową wicemistrzynię - Marcelę Marcisz (MKS Halicz Ustrzyki Dolne). Natomiast brązową medalistą została Martyna Galewicz (AZS AWF Katowice).

Srebrny medal wywalczyła dzisiaj Marcela Marcisz, która po swoim biegu nie kryła wielkiej radości. - **Oczywiście, że jestem zadowolona z dzisiejszego biegu, ponieważ lepiej radzę sobie w stylu klasycznym niż dowolnym. Niedosyt zawsze zostaje, ale uważam, że to bardzo dobrze, ponieważ jest to motywujące na przyszłość. Teraz cieszę się ze srebra i wiem nad czym mam popracować, aby zdobyć złoto** - wyjaśnia Marcela Marcisz. - **Warunki były trudne, ale mimo wysokich temperatur organizatorzy sprostali zadaniu, udało się nawieźć śnieg i dobrze przygotować trasę, dlatego gratuluję im i cieszę się, że udało rozegrać się te zawody** - stwierdziła srebrna medalistka.

Na sobotę, 21 marca zaplanowano biegi na długich dystansach techniką klasyczną. Panie zmierzą na 15 kilometrów, natomiast mężczyźni będą mieć do pokonania dwukrotnie dłuższą trasę. Dziś wieczorem podczas odprawy

technicznej podjęta zostanie decyzja co do godziny przeprowadzenia zawodów.

Anna Karczewska i Alicja Kosman / PZN

fot: M. Fielek/ox.pl

